

(IlMessaggero.it - G.Lengua) Mistrz się budzi. W czasie jego przybycia do Rzymu witało go około 1500 osób, miał być zbawicielem ataku, który miał problemy ze strzelaniem, ale w pierwszej połowie sezonu Edin Dzeko zdobył tylko pięć bramek w 20 występach.

Wśród celów Bośniaka w 2016 roku jest pragnienie powrotu do strzelania jak w czasach sezonu 2013/2014 (26 goli w 48 występach). Od czego zacząć? Proste, od treningów. Dziś środkowy napastnik, pod okiem Sabatiniego i Baldissoniego, był autorem serii bramek na turnieju treningowym, które pozwoliły jego drużynie wygrać. Dumny z sukcesu opublikował posta na Instagramie z podpisem "Zwycięski zespół", ze zdjęciem z triumfującymi kolegami Maiconem, Szczęsnym, Manolasem, Florenzim i Cole'em. To mały krok, który, jak mają nadzieję w Trigorii, może być kluczowy do jego powrotu do bycia prawdziwym strzelcem.

W oczekiwaniu aż Dzeko odsiedzi dwie kolejki zawieszenia, Garcia próbuje formację przeciwko Chievo, licząc się z zawieszeniami Nainggolana i Pjanica oraz urazem Ucana. Pomysłem w 4-3-3, ze względu na sytuację awaryjną w środku pola, może być przesunięcie Florenziego do formacji z De Rossim i Vainqueur (lub Keitą). Na jego pozycji w obronie może zagrać Maicon (lub Torosidis) razem z Manolasem, Ruedigerem i Digne. Atak ze względu na absencję Bośniaka i odejście Iturbe, będzie złożony z Salaha, Gervinho i Iago Falque. Francesco Totti jest gotowy do powrotu, ale na mecz w Weronie będzie tylko powołany, większe szanse na grę w pierwszym składzie będzie miał przeciwko Milanowi i Hellas.

Autor: abruzzi